№ 22
D. 23. Stycznia.
WTOREK.
ROK 1827.

KURJER Warszawski

WSPOMNIENIA.

Zatwierdzenie praw Koronnych przez Jana Kazim: 1649.

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

JW. Hrabia *Krasiński* Jenerał iazdy, Senator Woiewoda, wrócił do *Warszawy.*

Kurs Listów Zastawnych. Za 100 zł: w L: Z: Przedaiący żądaią zł: 76. Kupuiący daią zł: 75 gr: 22 i pół.

W tutejszym Szpitalu dawniej *Marcinkanek*, teraz będącym na *Przyrynku*, w roku zeszłym umarło 2 osób przeżywszy wiek cały, to iest *Jan Styczyński* dworski, lat 105, i *Andrzej Makowski* ogrodnik lat 160. Tak długie życie utrzymywała trzeźwość, regularna pracą i porządek we wszełkich działanich.

Czy lekko, czy ciężko ubrani *Szybko-biegacze*, iuż nie wzbudzaią ciekawości; wczoraj tylko 58 zgromadziło się ciekawych. *Hort* Szybko-biegacz odbył kurs prędzej o 4 minut niż ogłosił; obok niego biegł przez całą drogę tutejszy *Hieronim Pawłowski.*

Dziś zimna stopni 13.

Szlichtada opisana przez Ludwika *Klermont* Sekretarza Królowej Małżonki *Jana IIIgo.* Tłumaczenie z francuzkiego. — D. 20 Stycz: 1685. Ulubioną zabawę Polaków zwaną *Szlichtada* to iest: podróż sankami, odbyto z rzadkim przepychem. Wezwane znakomite osoby zjechały się do pałacu *Daniłowiczów* (dziś dom zwany bibljoteką Załuskich) O godzinie 3 z południa Trębacze dali sygnał, i cały orszak wyruszył iak następuie: 24 Tatarów konno, z służby Królewicza Jakuba. 10 Sań po 4 koni ieden przed drugim, czyli iak zowią szydłem, na każdych saniach inna muzyka, to iest: żydzi z cymbałami, ukraińcy z teorbanami, trębacze, fajfry, ianczarowie zebrani z różnych dworów. Następowały sanie okryte albo perskiemi kobiercami, albo lampartami, sobolami i różnemi drogiemi futrami, koni było u każdych sań po cugu, strojnych w pióra, czuby, kokardy, kutasy; na każdych saniach Państwo po kilka osób, płci obiej, a około sań młodzież dworska konno. Takich ekwipażów było 107, trudno było dać pierwszeństwo, bo wszystkie celowały doborem koni, kosztownością futer i liberji, osobliwie hajduków. Nakońcu były sanki w kształcie Pegaza, siedziało w nich 8 młodzieńców, którzy rozrzucali wiersze ułożone iuż dawniej przez Ustrzyckiego i Chruścińskiego. Zamykał oddział Drabantów. Wszyscy goście zaiechali najprzód do dworu Sapieżyńskiego, potem do Xżnej Radziwiłowej siostry Królewskiej, potem do Woiewody Połockiego, do młodego Xcia Lubomirskiego, do Pana Kasztelana Lubelskiego i do Ujazdowa. Gdzie tylko przybyli zaraz gospodarz oddał klucze od piwnicy, a gospodyni od spiżarni, a każdemu z gości wolno było do uczęstowania brać wszystko podług woli. Wszędzie grała kapela, tańczono przez pół godziny, i ruszono dalej. Ostatni zaiazd był do Wilanowa, gdzie oboie Królestwo Jmość byli gościom radzi z całego serca, częstowano wszystkich gości a nawet służbę dworską, co trwało do późna. Cały orszak wracał przy pochodniach,

których było 800.

Z Petersburga d. 25 *Grud: v. s.* (*Z.K.L.*)

Dziś zrana, z okoliczności święta Bożego Narodzenia, odprawiana była w kaplicy Pałacu Zimowego, w przytomności NN. CESARSTWA JCHMOŚĆ i JCH CESARSKICH WYSOKOŚCI Msza uroczysta, po której nastąpiło *Te Deum* na podziękowanie za wypędzenie z kraju Rossyjskiego wojsk nieprzyiacielskich, w tymże dniu roku 1812. Dwór, Ministrowie, Jenerałowie gwardji i wojska, oraz wielka liczba osób znakomitych, znajdowali się na tem nabożeństwie.

Z Gatczyna d. 8 *Grudnia v.s.*

W dniu 6 b. m., radośnym dla każdego Rossjanina, z okoliczności Jmienin Najukochańszego naszego MONARCHY, odbyło się uroczyste poświęcenie kaplicy, pod tytułem S. prawowiernego Wielkiego Xiążęcia Alexandra Newskiego, w domu wychowania, przez N. Cesarzową MARJĄ FEDOROWNĄ fundowanej. Zrana o godzinie w poł do 10tej w przytomności: Honorowego Opiekuna JW. Jana Fedorowicza *Sawrasowa*, Dyrektora domu, Półkownika H. *Brimmera* oraz wszystkich urzędników i offiejalistów, poświęconą została w tej kaplicy *Soborem* woda, i przy zgromadzeniu mnogiego ludu, odprawiła się processja do Cerkwi miłosiernych zakładów, w BOGU spoczywaiącego Cesarza PAWŁA I, gdzie przy stosownych modlitwach, celebruiący Prezbiter włożywszy na głowę swoię poświęcony *Antimins*, z tąd processją przeniósł do nowo-zbudowanej Cerkwi, i z należytem uczczeniem, wedle rytu kościoła grecko-rossyjskiego, dopełnił uroczystego poświęcenia kaplicy i odprawił Mszą S., po skończeniu której zaniesiono do Najwyższego dawcy wszelkiego dobra modły, o zdrowie i pomyślność Najukochańszego naszego MONARCHY, Jego Najiaśniejszej MATKI, Wysokiej fundatorki tej świątyni, i całego Panuiącego Domu, dla szczęścia Rossji, dla sławy ojczyzny. Po Mszy S. Duchowieństwo z krzyżem S. obeszło cały zakład i pokropiło go wodą święconą. Nakoniec, Duchowieństwo Domu wychowania, osoby honorowe z miasta i wszyscy urzędnicy Domu wychowania, zaproszeni byli na obiad, prócz tego, takiż stół zastawiony był w oddzielnych izbach dla wszystkich kobiet, przy tym Domu zostaiących. W czasie stołu wznoszono toasty za zdrowie N. CESARZA i N. CESARZOWEJ, ubóstwianej sprawczyni niniejszej uroczystości. Wychowańcy i wychowanki, w czasie uczty, obdarzeni byli konfiturami. Wewnętrzne przyozdobienie Cerkwi, godnie odpowiada przeznaczeniu na Dom Boży. Sprzęty, a zwłaszcza ołtarzowe, po większej części przysłane przez Jej Cesarską Mość z Moskwy, w czasie Wysokiego tam przebywania, są wspaniałe. W rozporządzeniu Cerkwi zachowano wszelką dogodność, tak dla dzieci, iako i dla postronnych przychodniów. Na dole stoią wychowańcy, na górze po chorach ze trzech stron, przyległych pomieszkaniom, wychowanki. Tym sposobem, tysiące sierot nieznaiących sprawców swoiego bytu, zostawionych na oczywistą zgubę lecz zbawionych Najmiłosierniejszą prawicą MATKI, poświęcaiącej całe swe życie dobru wiernych poddanych ubóstwionego MONARCHY, również pieczołowitego o wszystkie dzieci Rossji, zanoszą w tej świątyni modły za swoich zbawców.

W *Taganrogu* w smutną rocznicę zgonu błogosławionej pamięci N. Cesarza ALXANDRA, w obec mnóstwa przybyłego z okolic Ludu, odbyło się wielkie żałobne nabożeństwo, i rozdano hojne iałmużny.

Z Odessy dnia 8 *Grudnia.*

W ciągu dni 7, zakupiono 54,000 czetwier-

ti zboża. Gatunki poślednieysze płacono po 8 do 10 rub: czertwiert. Cena zboża miernego była od 10 i pół do 12 i pół r:, a najlepszego od 13 do 14 r. Doniesienia z zagranicy ciągle są pocieszaiące względem wywozu zboża; można się nawet spodziewać, iż cena iego podskoczy zimą. Jnne artykuły wywozowe, nie wielki miały odbyt. Co się tycze przedmiotów przywozowych, zakupiono 3,000 pudów rozenek, po 7 i 6 r: 85 k. i 4,000 pudów fig, w tejże cenie.

W *Wilnie* P. *Szulc* Artysta przybyły z *Londynu* zachwycał znawców swym rzadkim talentem, ma to być teraz pierwszy Arfista w *Europie*. *Także bardzo chwalą 10cioletniego *Franusia Łopatę*, który w powtórnym Koncercie z nadzwyczajnem uniesieniem był przyięty.

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Cesarz Austrjacki mianował dotychczasowego Patryarchę Wenecji *Władysława Pyrker*, Arcybiskupem w *Durlau*.— Dnia 28 z. m. odwiedzali wszyscy Posłowie zagraniczni Króla Hiszpańskiego. — Utrzymuią, iż blisko granic Portugalskich, stanie 16,000 wojska Hiszpań: które się nazywać będzie korpusem obserwacyjnym. — Hrabina *Lawalette*, która przez odważne uwolnienie swego męża, zjednała sobie powszechną pochwałę, utraciła odkilku lat zmysły, do których teraz zupełnie powróciła. Ta Hrabini znajdowała się dotąd w kuracji w instytucie Doktora *Blansze*.—Połów Serdeli tego roku był bardzo obfity, przy brzegach złapano ich przeszło 30 miljonów sztuk, co czyni 3,580 beczek. Ten połów przynosi rocznie rybakom francuzkim 2 miljony franków.— Gazeta *Kurjer Francuzki* utrzymuie, iż d. 14 b. odbyła się rada gabinetowa, mocą której posłano rozkaz do *Madrytu*, aby wojsko Francuzkie będące w Hiszpanji, wróciło spiesznie do Francji. — W *Paryżu* ustała tego roku gazeta *Arystark*. — W nocy z d. 14 na 15 m. b. był tak gwałtowny wicher w *Berlinie*, że pozrywał dachy z kilku Kościołów i potłukł wiele szyb, między innemi także 3 najstarsze topole zostały obalone. — Liczba Marynarzy Angielskich, którzy się znajduią na 16 okrętach Angiel:, płynących teraz z wojskiem do Portugalji, składa się z 12,000, a liczba wszystkich armat na tych okrętach znajduiących się, wynosi 628 sztuk. — W *Stambule* przyięto wielu officerów Francuzkich, którzy musztruią wojsko morskie Tureckie; ci officerowie wprzód chcieli służyć w wojsku Greckiem, lecz spodziewaią się większych korzyści pomagaiąc Muzułmanom! Deputowani Greccy swe posiedzenia przenieśli na wyspę *Egina*. Słychać, że Pułk: *Fabwje* chce opuścić *Greków*. Tylko iedna ważna twierdza to iest *Napoli di Romanja* teraz znajduie się w mocy Greków; *Jbrahim* ma zamiar ią odebrać. — Mieszkańcy celniejszych części miasta *Londynu* zebrali się niedawno w celu obmyślenia sposobu pozbycia się złodzieiów i kobiet złego życia, które ciągle mnożą się w tej stolicy. Skarżyli się nadewszystko na wyrazy iakiemi obrażaią uszy uczciwych ludzi zgraie tych nieszczęśliwych stworzeń po ulicach, iakoteż i na ohydny widok iaki przedstawia tłum małych żebraków, którzy, pod pozorem wzywania litości, uczą się okradać przechodzących.

Na mocy dekretu Cesarza *Austrjackiego*, professorowie w całej monarchji na przyszłość przyjmowani będą na 3 lata tylko do usług publicznych; po upłynieniu tych 3 lat znowu potrzebować będą nowego cesarskiego potwierdzenia. Pensje dla wdów odtąd z łaski tylko cesarskiej udzielane będą. — Niektóre dzienniki Angielskie donoszą że Margra: *Szawes* utraciwszy nadzieie zdobycia ważnięjszych miejsc

warownych, i widząc zbliżaiącą się znaczną siłę *Angielską* do *Portugalji*, postanowił zakończyć wojnę domową, i w tym celu przesłał Ministrom *Portugal:* przedugodne warunki. —

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Nakwaski Henryk Obyw. z Płockiego. — Ogiński Xawery Xże z Marjampolskiego. — Domański Jozef Obyw. z Lubelskiego. Krempski Radca z Płockiego. —Jabłonowska Paulina Xżna z Dąblina. — Sielski Łukasz Obyw. z Dobrzynia. — Kaźmierski Józef z Racibor. - Dobiecki Wincenty Obyw. z Stanisławows:

DONIESIENIA.

Do Handlu Jana Lange, przy ulicy Senatorskiej w domu dawniej Biskupów Krakowskich, nadszedł świeży transport Towarów, iako to: Perkali tak nazwanych (à la Freischûtz), Muślinu gładkiego, Ptifeniów, Tulów Angiel: rozmaitej szerokości; Dymek atlaskowych na trzewiki, Kitain Angiel:, Merynosów Angiel:, Wstążek iedwabnych gładkich i w dessenie, Kamizelek Tulinetowych Angie: w różnych kolorach, Dymy, Piki i Rypsu białego na gorsety i kamizelki. Oprócz tego, Multanu i Flaneli Angie:, Ceraty przeciw cierpieniom reumatycznym używanej, Deseni w nowym guście tak kolorowych iako i do haftów białych, Jgieł prawdziwych Angi: i do Włóczek, Dubeltówek z pistonami, Zamków, Osad, tudzież Kapturków do tego rodzaiu broni potrzebnych, nadto Pelli i Jedwabiu kordunowanych w wszystkich cieniach; których to przedmiotów za naypomiernieyszą cenę każdego czasu dostać można. Nakoniec poleca się teńże Handel Bawełną białą Angi: przędzoną, za niższą daleko cenę, aniżeli we wszystkich innych Handlach tutejszych, przedawać się zwykła.

W skutek uchwały Rady familijnej z d. 9 Listopada 1826, a w Sądzie Pokoiu Powiatu i Miasta Warszawy Wydz: II. w opisie Tycyana Gabryela Narcysa Kowalewskiego nastąpionej, sprzedane zostaną przez Publiczną Licytacją ruchomości, iako to: Tabakierki srebrne, iedna złotą, Szkło, Porcelana Saska, Panorama pokoiowe z kopersztychami, Książki, Zegar ścienny, Rycíny, Kotły miedziane, Wanienka do gotowania ryb, Krzesła, Stoliki, Łóżko i t. d. do pozostałości Onufrego Kowalewskiego należące, w domu przy ulicy Elektoralnej Nr 787 na dniu 29 b. m. i r. o godzinie 10tej zrana a to za gotowe nieodstępnie płacić się maiące pieniądze. — Jan Felix Wilski Reient.

Kocz zupełnie w nowym guście, nieużywany, iest do zbycia. Upewnia się przytym życzącego wniyść w kupno, że daleko korzystniej iak od fabrykanta takowy może nabyć. Informacją powziąść można u Rządcy domu przy ulicy Krzywe koło Nr. 188.

Podpisany zawiadomia szano: publiczność, iż wskutek upoważnienia JW. Prezesa z d. 18 b. m. i r. Nr 266 udzielonego, w d. 26 b. m. i r. o godzi: 3 z południa na Muranowie Targu publicznym, sprzedaną zostanie Klacz wierszchowa wraz z Bryczką, do pozostałości po ś. p. Justynie Dowgiełło Pułkowni: Wojsk Pols: należąca, reszta zaś pozostałości po tymże Podpułkowniku Dowgiełło składaiąca się z garderoby Wojskowej, Mebli, Faiansów, Bibljoteki, Preciosów, a mianowicie Toalety mahoniowej z srebrnemi sztukami, Ubiorów na konie wierzchowe i t. p. w dniu 31 b. m. o godzinie 10 z rana i dni następnych w korpusie pałacu Saskiego sprzedawaną będzie, za gotowe i nie odstępnie płacić się maiące pieniądzę.

Rudnicki Reient,

W dniu 20 b. m. i r. z południa, osoba idąc przez most na Pragę, zgubiła Woreczek iedwabny, na którym wyszyte było nazwisko S. T. Jauslji, w którym znajdowało się 16 dukatów holen: w złocie, 2 podwójnych frydrychsdorów, 1 rubel i nieco drobnej monety. Właściciel ofiaruie sowitą nagrodę znalazcy, gdy odda do JP. Dykierta Kupca.

Apteka Główna Woyska Polskiego dla zapewnienia świeżości iej lekarstw, upoważniona Roskazem Kommissji Rządowej Wojny z d. 10 Września 1825 r. do Nr 10,633/378 do sprzedawania z wolnej ręki artykułów Lekarskich do potrzeby iej zbywaiących, po cenie przez Kom: Rząd: Wojny ustanowionej. uwiadomia niniejszym PP. Aptekarzy i materjalistów, tak w stolicy iako i na prowincji będących, że w składach iej znajduią się teraz artykuły, do pozbycia w bardzo dobrym gatunku i po cenie najumiarkowańszej, których wykaz z oznaczeniem ceny każdemu zgłaszaiącemu się po takowe, zakommunikowanym zostanie; w zabudowaniu Apteki Głównej, przy Szpitalu Głównym Wojskowym. — W Ujazdowie d. 10 Stycznia 1827 r. — Naczelny Aptekarz Wojska Polskiego *Stanisław Kościelski.*

Pod Nrem 1067 przy ulicy Królewskiej na dole u Pani Marcel, iest od 1 Lutego r. b. Stancja z wszelkiemi wygodami dla 2ch Osób do naięcia za pomierną cenę.

Teatr. Jutro Komedja *Los na loterję*, Tańce *Kiarynich* i Patomima *Arlekin Lekarz* czyli *Pierro w Balonie.*